

Sygn. akt VIII C 2092/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: staż. Katarzyna Górniak

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2020 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) (...) 2 Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko Z. G.

o zapłatę 1.933,73 zł

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 400,39 zł (czterysta złotych i trzydzieści dziewięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. w zakresie oddalonej części powództwa zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 512,13 zł (pięćset dwanaście złotych trzynaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. w zakresie uwzględnionej części powództwa przyznaje i nakazuje wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz adw. A. B. kwotę 477,08 zł (czterysta siedemdziesiąt siedem złotych i osiem groszy) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Sygn. akt VIII C 2092/18

UZASADNIENIE

W dniu 27 kwietnia 2017 roku powód (...) (...) 2 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu Z. G. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 1.933,73 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że żądanie pozwu wynika z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zawartej przez pozwanego z (...) Sp. z o.o. w W. w dniu 6 listopada 2014 roku, przy czym na wartość przedmiotu sporu składają się należności wynikające z wystawionych przez pierwotnego wierzyciela dokumentów księgowych. Powód wyjaśnił ponadto, iż prawa do wierzytelności wobec pozwanego nabył na mocy umowy cesji z dnia 29 września 2016 roku. **(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 3-6v)**

W dniu 12 maja 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, który następnie utracił moc w całości na skutek wniesienia przez

pozwanego sprzeciwu, zaś sprawa została przekazana do rozpoznania tutejszemu Sądowi. W sprzeciwie pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zakwestionował roszczenie co do wysokości, ponadto podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. **(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 7v-8, sprzeciw k. 12v, postanowienie k. 14)**

Po przekazaniu sprawy z e.p.u., powód uzupełnił braki pozwu i podtrzymał powództwo w całości. **(pismo procesowe k. 19-19v.)**

Postanowieniem z dnia 7 marca 2019 roku Sąd zwolnił pozwanego od kosztów sądowych w całości oraz ustanowił dla niego pełnomocnika z urzędu, którego wyznaczył (...) w Ł.. **(wniosek k. 70, postanowienie k. 81, pismo k. 85)**

W piśmie procesowym z dnia 23 kwietnia 2019 roku pełnomocnik pozwanego z urzędu wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu, które nie zostały pokryte w całości ani w części. W uzasadnieniu pełnomocnik podtrzymał zarzut przedawnienia wskazując, że roszczenia z tytułu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych przedawniają się z upływem 2 lat, ponadto zakwestionował należności z tytułu kar za rozwiązanie umowy, jako nieudowodnione.

W odpowiedzi na powyższe pełnomocnik powoda podtrzymał pozew w całości. Wyjaśnił, iż roszczenie, jak dochodzone w niniejszej sprawie przedawnia się w terminie wynikającym z art. 118 k.c. Ponadto wskazał, że należności oznaczone w notach księgowych wynikają z faktu rozwiązania przez operatora z winy abonenta umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych z dnia 6 listopada 2014 roku i 23 lutego 2015 roku przed upływem terminu, na który zostały zawarte. **(pismo procesowe k. 92-93, k. 99-100)**

Na rozprawie w dniu 5 lutego 2020 roku pełnomocnik powoda nie stawił się. Pełnomocnik pozwanego z urzędu podtrzymał stanowisko i zarzuty zgłoszone w sprawie. **(protokół rozprawy k. 109-109v.)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 marca 2014 roku pozwany Z. G. zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) (nr konta klienta (...)) w ramach oferty „(...) 4.0 U.” (oferta podstawowa) oraz (...) (...) U. tylko SIM dla Abonentów” (oferta promocyjna). Umowa została zawarta dla numeru (...), na czas oznaczony i obejmowała 15 pełnych cykli rozliczeniowych. Okres rozliczeniowy przypadał na ostatni dzień miesiąca, a wysokość opłaty miesięcznej wynosiła 35,98 zł. W związku z umową pozwanemu została udzielona ulga w wysokości 599 zł.

W dniu 23 lutego 2015 roku Z. G. zawarł z pierwotnym wierzycielem drugą umowę, o numerze (...) (nr konta klienta (...)), w ramach oferty „(...) 4G (...)”. Umowa została zawarta dla numeru (...), na czas oznaczony i obejmowała 24 pełnych cykli rozliczeniowych. Okres rozliczeniowy przypadał na ostatni dzień miesiąca, a wysokość opłaty miesięcznej wynosiła 36,98 zł przez pierwsze 3 miesiące oraz 61,97 zł począwszy od 4 miesiąca. W związku z umową pozwanemu została udzielona ulga w wysokości 689 zł.

Zgodnie z postanowieniami zawartych umów, (...) zobowiązany był do świadczenia na rzecz pozwanego usług telekomunikacyjnych, zaś pozwany do uiszczania należności wynikających z wystawionych przez operatora faktur.

W odniesieniu do umów, o których mowa wyżej, operator mógł, według własnego wyboru, rozwiązać umowę w każdym czasie ze skutkiem natychmiastowym, bez zachowania okresu wypowiedzenia, lub zawiesić świadczenie usług telekomunikacyjnych bez odszkodowania, m.in. w przypadku jeśli abonent opóźnia się z zapłatą rachunku telekomunikacyjnego przez okres dłuższy niż 14 dni. W przypadku umowy zawartej na czas określony, której zawarcie wiązało się z przyznaniem abonentowi przez operatora ulgi, operator był uprawniony żądać kary umownej z tytułu rozwiązania umowy przez abonenta lub przez operatora z przyczyn leżących po stronie abonenta przed upływem okresu, na który umowa została zawarta, w wysokości nieprzekraczającej równowartości ulgi przyznanej abonentowi i pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania.

(umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych z załącznikami k. 51-52v, k. 53-54v, regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych k. 63-64v)

Operator sieci komórkowej zgodnie z treścią zawartych umów świadczył na rzecz pozwanego usługi telekomunikacyjne, za które wystawiał faktury VAT. I tak pierwotny wierzyciel:

- w dniu 3 marca 2015 roku wystawił fakturę o nr (...) opiewającą na kwotę 186,97 zł z terminem płatności do dnia 17 marca 2015 roku; należność ta obejmowała opłaty: dla numeru (...) – 78,46 zł, dla numeru (...) – 61,92 zł oraz dla numeru (...) – 46,17 zł; w dacie wystawienia faktury na koncie pozwanego istniała zaległość w kwocie 129,53 zł,

- w dniu 3 kwietnia 2015 roku wystawił fakturę o nr (...) opiewającą na kwotę 152,45 zł z terminem płatności do dnia 17 kwietnia 2015 roku; należność ta obejmowała opłaty: dla numeru (...) – 75,98 zł, dla numeru (...) – 25 zł oraz dla numeru (...) – 51,47 zł; w dacie wystawienia faktury na koncie pozwanego istniała zaległość w kwocie 186,55 zł,

- w dniu 3 maja 2015 roku wystawił fakturę o nr (...) opiewającą na kwotę 122,96 zł z terminem płatności do dnia 18 maja 2015 roku; należność ta obejmowała opłaty: dla numeru (...) – 75,98 zł, dla numeru (...) – 30,99 zł oraz dla numeru (...) – 14,82 zł; w dacie wystawienia faktury na koncie pozwanego istniała zaległość w kwocie 339 zł.

(faktury k. 56-58v, okoliczności bezsporne)

Pozwany nie zapłacił w terminie należności wynikających z faktur, o których mowa wyżej.

W dniu 4 lipca 2015 roku pierwotny wierzyciel wystawił dwie noty debetowe: notę nr (...) opiewającą na kwotę 675,47 zł tytułem opłaty specjalnej za przedterminowe rozwiązanie umowy dotyczącej numeru (...) oraz notę nr D/00015538/07/15 opiewającą na kwotę 567,41 zł tytułem opłaty specjalnej za przedterminowe rozwiązanie umowy dotyczącej numeru (...). Kwoty te podlegały zapłacie do dnia 18 lipca 2015 roku. **(nota debetowa k. 59, k. 60, okoliczności bezsporne)**

W dniu 29 września 2016 roku powód zawarł z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę o przelew wierzytelności oznaczonych w załączniku nr 1, a wynikających z tytułu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, m.in. wobec dłużnika Z. G..

W wyciągu z załącznika nr 1 do umowy sprzedaży wierzytelności, zadłużenie pozwanego zostało określone na łączną kwotę 1.704,84 zł plus odsetki. **(umowa przelewu wierzytelności k. 22-24, wyciąg k. 25-27, okoliczności bezsporne)**

Odsetki za opóźnienie naliczone od wskazanych faktur VAT za okres od dnia wymagalności każdej z nich do dnia 25 kwietnia 2017 roku, przy przyjęciu za podstawę wyliczenia odsetek należności wynikających z umów nr (...) (tj. kwot odpowiednio 140,38 zł, 100,98 zł i 106,97 zł), wynoszą odpowiednio 21,84 zł, 15,03 zł i 15,19 zł. **(kalkulator odsetkowy Lex, okoliczności bezsporne)**

Do dnia wyrokowania pozwany nie spłacił zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako niesporny, bądź w oparciu o dowody z powołanych dokumentów, które nie budziły wątpliwości Sądu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w części.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia, skuteczne podniesienie przedmiotowego zarzutu jest bowiem wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. uzasadnienie uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego

z dnia 17 lutego 2006 roku, III CZP 84/05, OSNC 2006/7-8/114 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 roku, I CSK 653/09, LEX nr 741022). Zarzut ten okazał się niezasadny. W niniejszej sprawie zastosowanie znajdował trzyletni termin przedawnienia, zgodnie bowiem z utrwalonym orzecnictwem judykatury (por. m.in. uchwała SN z dnia 7 maja 2009 roku, III CZP 20/09, OSNC 2010/1/12), roszczenia termin przedawnienia roszczenia o opłatę abonamentową i wynagrodzenie za połączenia telefoniczne z umowy o świadczenie usług telefonicznych, zawartej na podstawie ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. - Prawo telekomunikacyjne (Dz.U. Nr 171, poz. 1800 ze zm.), określa art. 118 k.c. Biorąc zatem pod uwagę okoliczność, iż najwcześniej wymagalna kwota dochodzona przez powoda podlegała zapłacie do dnia 17 marca 2015 roku, zaś powód wystąpił z przedmiotowym powództwem w dniu 27 kwietnia 2017 roku, należało uznać, iż jego roszczenie nie uległo przedawnieniu.

W ocenie Sądu powód udowodnił, że pozwany zawarł umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) i nr (...), na podstawie których pierwotny wierzyciel świadczył na rzecz pozwanego wybrane przez niego usługi, zaś pozwany zobowiązał się do uiszczania opłat wynikających z umowy, a wskazanych w wystawianych fakturach VAT. Powód złożył w poczet materiału dowodowego umowy z dnia 26 marca 2014 roku i 23 lutego 2015 roku, pod którymi to dokumentami widnieją podpisy pozwanego, których autentyczność nie była w sprawie podważana, a także wystawione przez pierwotnego wierzyciela faktury VAT. Sąd uznał przy tym, że należności objęte fakturami nie zostały przez pozwanego uregulowane, co wprost wynika z przedstawionych na ich gruncie sald zadłużenia. Nie budzi przy tym wątpliwości, iż to na pozwanym ciążyła powinność wykazania, że spełnił świadczenie wynikające z wystawionych przez operatora dokumentów księgowych, jeśli z faktu tego chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej Z. G. nawet nie starał się sprostać. Sama ta okoliczność nie przesądzała jednak o zasadności wszystkich objętych fakturami należności. O ile za niesporne uznać należy, że powód, jako następca prawny pierwotnego wierzyciela, był uprawniony żądać należności obejmujących opłaty dla numerów (...), to brak było podstaw do uznania za zasadne żądania obejmującego także należności z tytułu opłat dla numeru (...), brak jest bowiem jakichkolwiek dowodów na to, jak też nie wynika to z twierdzeń powoda, iż pozwanego łączyła z operatorem jeszcze inna (trzecia) umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Skoro zaś pod przedmiotowymi fakturami brak jest podpisu pozwanego, nie sposób przyjąć, że powód udowodnił roszczenie w zakresie kwot: 46,17 zł z tytułu faktury za marzec 2015 roku, 51,47 zł z tytułu faktury za kwiecień 2015 roku oraz 14,82 zł z tytułu faktury za maj 2015 roku. W zakresie w/w kwot oraz naliczonych od nich odsetek za opóźnienie, pozew podlegał więc oddaleniu.

Strona powodowa dochodziła przedmiotowym powództwem również kwot 567,41 zł i 675,47 zł wraz z odsetkami, tytułem opłat specjalnych za przedterminowe rozwiązanie umów dla numerów (...). W ocenie Sądu powództwo w powyższym zakresie nie zostało jednak udowodnione, powód nie wykazał bowiem (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby pierwotny wierzyciel był uprawniony do naliczenia tych opłat związanych z przyznaną w ramach oferty dla pozwanego ulgą. Wprawdzie w świetle art. 57 ust. 6 ustawy Prawo komunikacyjne za niesporne należy uznać, iż w przypadku zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w tym o zapewnienie przyłączenia do publicznej sieci telekomunikacyjnej, związanego z ulgą przyznaną abonentowi, wysokość roszczenia z tytułu jednostronnego rozwiązania umowy przez abonenta lub przez dostawcę usług z winy abonenta przed upływem terminu, na jaki umowa została zawarta, nie może przekroczyć wartości ulgi przyznanej abonentowi pomniejszonej o proporcjonalną jej wartość za okres od dnia zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania, to jednocześnie powód w ogóle nie wykazał, że łączące pozwanego z pierwotnym wierzycielem umowy zostały rozwiązane przed upływem okresu, na jaki zostały zawarte, a tym samym po stronie operatora ukonstytuowało się uprawnienie do wystawienia not debetowych. W sprawie nie zostało także wykazane, za jaki okres sporne opłaty zostały naliczone, okoliczność ta jest zaś niezwykle istotna, w myśl bowiem przytoczonego przepisu art. 57 ust. 6 ustawy, kara umowna ma odpowiadać wysokości przyznanej ulgi pomniejszonej proporcjonalnie o okres, w którym strony były związane umową. Skoro powód nie wykazał okresu obowiązywania umów z dnia 26 marca 2014 roku i 23 lutego 2015 roku, oznaczone w notach wysokości opłat specjalnych nie poddają się jakiegokolwiek weryfikacji. W ocenie Sądu za nieudowodnioną uznać należy również samą wysokość ulg, które w treści umów zostały oznaczone na kwoty 599 zł i 689 zł. Zazwyczaj, przyznana abonentowi ulga oznacza kwotę stanowiącą sumę upustów udzielonych abonentowi na dzień zawarcia umowy wyrażającą się w różnicy pomiędzy przykładowo ceną podstawową usługi telekomunikacyjnej lub towaru zakupionego przez abonenta w związku z zawarciem umowy, a ceną promocyjną oferowaną przez operatora abonentowi, przy czym

upust może w szczególności dotyczyć opłaty aktywacyjnej, opłat abonamentowych, ceny zakupu sprzętu, przyznanych abonentowi zniżek na usługi telekomunikacyjne itp. Mając na uwadze powyższe, przy wyliczeniu wartości ulgi przyznanej abonentowi uwzględnić należy, że skoro ulga oznacza obniżkę określonych opłat to winna być ona wyraźnie określona w odniesieniu do opłat wynikających z umowy. Przenosząc powyższe na grunt omawianej sprawy wskazać należy, że z treści przedstawionych umów nie daje się wyprowadzić wniosku, w oparciu o jakie kryteria i w jaki sposób zostały ustalone rzekomo udzielone pozwanemu ulgi, w szczególności jakie naliczone zniżki i bonifikaty w realizowanej usłudze telekomunikacyjnej, bądź też w cenie za urządzenie, zawierają. Okoliczność ta ma istotne znaczenie, albowiem nie można wykluczyć, iż operator udzielił pozwanemu zniżek, ale wyłącznie za pewien okres trwania umowy. Wówczas nie budziłoby wątpliwości, że po upływie tego okresu pierwotny wierzyciel nie byłby już uprawniony do żądania zwrotu ulgi w przypadku wcześniejszego - od założonego w umowie - jej rozwiązania. Jednocześnie nie może budzić wątpliwości, iż sam zapis w umowie, że abonentowi udzielono ulgi w danej wysokości jest niewystarczający do przyjęcia, że ulga w tej właśnie wysokości została faktycznie przyznana. Nie trudno sobie wyobrazić sytuację, w której na skutek omyłki w umowie wpisana zostaje ulga w zaniżonej, czy też zawyżonej wysokości. Wobec braku dokumentów źródłowych wskazujących na sposób ustalenia przedmiotowych ulg, ich składników, zapisy umowne o przyznanej uldze nie poddają się żadnej weryfikacji. W świetle powyższych rozważań należy przyjąć, iż kwoty naliczonych opłat specjalnych są całkowicie niesprawdzalne. Powód poprzestał wyłącznie na załączeniu not debetowych, które jednak nie mogą stanowić dowodu na zasadność roszczenia powoda z tytułu kary umownej. Noty te stanowią wyłącznie tzw. dokument prywatny, którego formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że jej wystawca złożył oświadczenie nim objęte. Tylko w takim zakresie dokumenty te nie budzą wątpliwości Sądu. Natomiast materialna moc dowodowa tych dokumentów bez poparcia ich odpowiednimi dokumentami źródłowymi, w szczególności oświadczeniem powoda o rozwiązaniu umowy z winy abonenta, jest nikła. Przypomnienia wymaga bowiem, że sama nota obciążeniowa nie stanowi dowodu na wysokość zobowiązania dłużnika. W przeciwnym razie pierwotny wierzyciel mógłby wystawiać dokumenty księgowe na dowolne kwoty i w oparciu o nie dochodzić ich zapłaty w drodze powództwa cywilnego. Podobnie, w przypadku zaistnienia omyłki pisarskiej w treści noty obciążeniowej, powód, jako nabywca wiarygodności, mógłby skutecznie dochodzić zapłaty omyłkowo wpisanej kwoty. Tak jednak nie jest, albowiem faktura nota obciążeniowa, tak jak każdy dokument prywatny, stanowi jedynie dowód tego, że określona osoba złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Dlatego też dokumenty te, o ile nie zostały podpisane przez dłużnika, należy uznawać za dokumenty obejmujące wyłącznie oświadczenie wierzyciela. Tylko w takim zakresie przedstawione przez powoda noty obciążeniowa nie budzą wątpliwości Sądu. Sąd Rejonowy podziela przy tym w pełni pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 2007 roku (II CNP 129/07, LEX nr 621237), iż nie sposób, w świetle art. 245 k.p.c. uznać, aby faktura VAT (a więc per analogiam i nota debetowa) miała inną moc dowodową, niż inne dokumenty prywatne (tak też: wyrok SA w Białymstoku z dnia 9 stycznia 2014 roku, I ACa 622/13, LEX nr 1425358, wyrok SO w Krakowie z dnia 6 grudnia 2013 roku, XII Ga 412/13, LEX nr 1715416; wyrok SO w Gdańsku z dnia 7 lipca 2011 roku, III Ca 126/11, LEX nr 1713955). Treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest zaś objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 roku, IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84). Jednocześnie, z uwagi na omówione wyżej wątpliwości, dotyczące z jednej strony wysokości faktycznie przyznanych pozwanemu ulg i okresu, którego dotyczyły, z drugiej zaś tego czy w ogóle nastąpił skutek w postaci rozwiązania umowy, a jeśli tak, to z jaką datą, Sąd nie miał możliwości ustalenia właściwej wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia wynikającego z tytułu opłaty specjalnej. Wskazać wreszcie należy, że na gruncie umowy z dnia 26 marca 2014 roku dotyczącej numeru (...), ulga wyniosła 599 zł (k. 51v.). Umowa ta została zawarta na okres 15 miesięcy, a więc do dnia 26 czerwca 2015 roku. W dacie wystawienia noty debetowej nr (...)/15 – 4 lipca 2015 roku – umowa ta więc już nie obowiązywała, a jeśli nawet przyjąć, że przekształciła się w umowę na czas nieoznaczony (na co jednak brak jakichkolwiek dowodów), to wówczas ulga nie mogła mieć zastosowania, albowiem dotyczyła umowy pierwotnej. Co więcej opłata specjalna dla tej umowy została naliczona na kwotę 675,47 zł, a więc przekraczającą wartość ulgi z umowy (599 zł).

Reasumując Sąd uznał, że powód nie wykazał, aby pozwany zobowiązany był do zapłaty na jego rzecz kwot: 46,17 zł z tytułu faktury za marzec 2015 roku, 51,47 zł z tytułu faktury za kwiecień 2015 roku oraz 14,82 zł z tytułu faktury za maj 2015 roku, wszystkie kwoty w zakresie dotyczącym numeru (...), kwot wynikających z not debetowych – 567,41 zł

i 675,47 zł, a także odsetek od w/w należności. W ocenie Sądu powód nie udowodnił również należności w wysokości 1,17 zł wynikającej z noty odsetkowej, dokument ten nie został bowiem złożony w poczet materiału dowodowego. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już pozwie, a najpóźniej w odpowiedzi na sprzeciw. Powód powinien był w pozwie nie tylko jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. W przedmiotowej sprawie powód, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w ogóle nie udowodnił zasadności swojego roszczenia w zakresie żądanej kwoty z tytułu opłat specjalnych, a także z tytułu należności naliczonych dla numeru (...) oraz wynikających z noty odsetkowej, w tym sensie, że nie powołał wszystkich niezbędnych dowodów do wykazania swoich żądań.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 400,39 zł (140,38 zł + 100,98 zł + 106,97 zł tytułem należności wynikających z faktur VAT oraz 21,84 zł + 15,03 zł + 15,19 zł tytułem odsetek od tych kwot) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o treść art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c.

Strona pozwana wygrała sprawę w 79% i dlatego w takim stopniu należy się jej zwrot kosztów procesu.

Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 947 zł i obejmowały: opłatę sądową – 30 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 900 zł – § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. 2018, poz. 265).

Z kolei koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 900 zł i obejmowały wyłącznie koszty zastępstwa adwokata w stawce minimalnej – § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. 2015, poz. 1800).

Całość poniesionych przez strony kosztów procesu wyniosła zatem 1.847 zł.

Powód wygrał spór w 21%, a przegrał w 79%. Powód winien zatem ponieść z tytułu kosztów procesu kwotę 1.459,13 zł (79% kwoty ogólnej), a pozwany 387,87 zł (21% kwoty ogólnej).

Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 512,13 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść. Ponadto – w zakresie uwzględnionej części powództwa – Sąd przyznał i nakazał wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz adw. A. B. kwotę 477,08 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu. Przyznana kwota stanowi różnicę pomiędzy kwotą 900 zł a kosztami zasądzonymi od powoda na rzecz pozwanego (900 zł – 512,13 zł = 387,87 zł), powiększoną o stawkę podatku VAT.

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w wyroku.